

Ożywiciel

29 marca 2026 r.

TYGODNIK PARAFIALNY

NIEDZIELA PALMOWA, ROK A



1 CZYTANIE - Iz 50, 4-7

PSALM - Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24

2 CZYTANIE - Flp 2, 6-11

AKLAMACJA - Flp 2, 8-9

EWANGELIA - Mt 27, 11-54



DZIEŃ 1 | 13.07 (PONIEDZIAŁEK)

Zbiórka na parkingu przy kościele. Wyjazd o godz. 04:00 w kierunku Słowacji, przejścia granicznego Barwinek. Przejazd do Koszyc – zwiedzanie miasta z przewodnikiem, czas wolny. Następnie przejazd do Budapesztu – zwiedzanie z przewodnikiem. Rejs statkiem po Dunaju, Msza Święta w Bazylice Św. Stefana w Budapeszcie. Obiadokolacja i nocleg w okolicach Budapesztu.

DZIEŃ 2 | 14.07 (WTOREK)

Śniadanie, wykwaterowanie z hotelu. Przejazd do Ludbregu. Nawiedzenie Sanktuarium Najświętszej Krwi Chrystusa i udział we Mszy Świętej. Następnie przejazd do Zagrzebia – zwiedzanie stolicy Chorwacji z przewodnikiem. Spacer po historycznym Górnym Mieście. Przejazd do Medjugorie (Bośnia i Hercegowina). Zakwaterowanie w hotelu, obiadokolacja. Przyjazd w późnych godzinach wieczornych.

DZIEŃ 3 | 15.07 (ŚRODA)

Śniadanie. Spacer i zapoznanie się z Medjugorie. Wspólny różaniec na Górze Objawień przy figurze Matki Bożej. Adoracja Najświętszego Sakramentu we Wspólnocie Oaza Pokoju. Wyjazd do Tihaljiny, Msza Święta w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Znajduje się tam słynna figura Matki Bożej, uznawana za jedną z najpiękniejszych wizji maryjnych. Następnie Park Peć Mlini: spacer po rezerwacie, jaskinia i Twierdza Osmańska z panoramą okolicy. Wodospadach Kravica: chwila relaksu przy monumentalnych kaskadach wodnych. Powrót do hotelu i obiadokolacja.

DZIEŃ 4 | 16.07 (CZWARTEK)

Śniadanie. Droga Krzyżowa na Górę Krizevac. W południe Msza Święta w kościele św. Jakuba. Po południu udział w międzynarodowym bloku modlitewnym oraz adoracji Najświętszego Sakramentu. Czas wolny na indywidualną modlitwę lub spacer po Medjugorie. Obiadokolacja i nocleg.

DZIEŃ 5 | 17.07 (PIĄTEK)

Śniadanie. Całodniowa wycieczka do Dubrownika. Msza Święta w kościele św. Błażeja. Następnie zwiedzanie z przewodnikiem historycznego centrum wpisanego na listę UNESCO. Czas wolny na spacer nadmorskimi uliczkami oraz plażowanie. Dla chętnych możliwość udziału w rejsie statkiem po Adriatyku (wycieczka fakultatywna, dodatkowo płatna ok. 20-30 euro). Powrót do Medjugorie, obiadokolacja i nocleg.

DZIEŃ 6 | 18.07 (SOBOTA)

Śniadanie. Wyjazd na całodniowe zwiedzanie najpiękniejszych zakątków Bośni i Hercegowiny. **Mostar:** Msza Święta, słynny Stary Most (UNESCO) i orientalna starówka. **Blagaj:** malownicze źródło rzeki Buny z historycznym klasztorem derwiszów, położonym u podnóża skał. **Počitelj:** średniowieczne miasteczko-twierdza o wyraźnych wpływach osmańskich. **Žitomislići:** degustacja regionalnych produktów w gospodarstwie. Powrót do hotelu, obiadokolacja. Wieczorem udział w adoracji Najświętszego Sakramentu.

DZIEŃ 7 | 19.07 (NIEDZIELA)

Śniadanie, Msza Święta. Wykwaterowanie z hotelu. Przejazd do Sarajewa – zwiedzanie miasta z przewodnikiem. Następnie przejazd na Węgry. Zakwaterowanie w hotelu w okolicach Pecz, obiadokolacja.

DZIEŃ 8 | 20.07 (PONIEDZIAŁEK)

Śniadanie. Wykwaterowanie z hotelu. Zwiedzanie Pecz z przewodnikiem, Msza Święta. Obiad na trasie. Powrót do Hrubieszowa w godzinach późnonocnych.

Uwaga: Program jest ramowy, a kolejność zwiedzania może ulec zmianie.

KOSZT PIELGRZYMKI: 1500 PLN + 450 EUR

Zapisy: ks. Tomasz Szady | +48 603 357 099 | szadzik@icloud.com

Cena zawiera: Zakwaterowanie, 7x śniadanie i 7x obiadokolacja + obiad na trasie powrotnej, transport autokarem, opłaty drogowe i parkingi, opiekę pilota, ubezpieczenie NNW i KL oraz składki na Fundusze Turystyczne, systemy audio guide

Cena nie zawiera: obowiązkowej opłaty 100 EUR zbieranej na miejscu przez pilota na bilety wstępu do zwiedzanych obiektów, przewodników lokalnych, oraz inne opłaty związane z realizacją programu, wycieczki fakultatywnej (rejs po Adriatyku), wydatków własnych ubezpieczenia od kosztów rezygnacji i chorób przewlekłych i innych



EWANGELIA (Mt 27, 11-54 - krótsza)

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza

Jezus przed Pilatem

E. Jezusa postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: I. Czy Ty jesteś Królem żydowskim? E. Jezus odpowiedział: + Tak, Ja nim jestem. E. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat: I. Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie? E. On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. Gdy się więc zgromadzili, spytał ich Piłat: I. Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem? E. Wiedział bowiem, że przez zawiesić Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: I. Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu. E. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby żądały Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: I. Którego z tych dwu chcecie, żebym wam uwolnił? E. Odpowiedzieli: T. Barabasza. E. Rzekł do nich Piłat: I. Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem? E. Zawołali wszyscy: T. Na krzyż z Nim! E. Namiestnik powiedział: I. Cóż właściwie złego uczynił? E. Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: T. Na krzyż z Nim! E. Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej narasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumu, mówiąc: I. Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz. E. A cały lud zawołał: T. Krew Jego na nas i na dzieci nasze.

E. Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyszydzony

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: T. Witaj, Królu żydowski! E. Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc tam, pilnowali Go. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsalili głowami, mówiąc: T. Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z krzyża! E. Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: T. Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym. E. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: + Elí, Elí, lemá sabachtháni? E. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: T. On Eliasza woła. E. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, nasączył ją octem, umocował na trzcinie i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: T. Zostaw! Popatrzmy, czy nadejdzie Eliasz, aby Go wybawić. E. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po zgonie Jezusa

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu.

Setnik zaś i jego ludzie, którzy trzymali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: T. Prawdziwie, Ten był Synem Bożym.

Oto słowo Pańskie.